

GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek *10. Maia* N^{ro}. 53.

10. Maia 1819.

Wiadomości krajowe.

Z Pragi. — Dnia 20. Kwietnia umarł tu świątły Mąż, Przewielebny JX. Kasper Royko, wysłużony C. K. Radca Gubernialny, Insułat kollegiialnego kościoła Wszystkich Świętych, Doktor Teologii i Filozofii, etc. etc. w 77mym roku życia swojego.

Z Węgier. — Dnia 5. Kwietnia r. b. między godziną 4tą i 6tą z rana powstała w okolicy Temeswaru okropna burza w kierunku od północy ku południowi; w twierdzy uszkodziła dachy i okna w najmocniejszych nawet budynkach; na przedmieściach pozrywała z kłanastu domów dachy słomiane i trzciniowe, powywracała płoty i wielu ludzi idących do twierdzy z żywnościami, a niektórych powrzuciła do kanału Bega. Dnia zaś 8go o godzinie pół do 9tej z rana, przy najpiękniejszej pogodzie dało się uczuć po dwakroć dosyć mocne trzęsienie ziemi, nie zrządzivszy jednak żadnej szkody. Rzecz godna uwagi, że także i w roku zeszłym dnia 10. Kwietnia było w Temeswarze podobne ale nierównie mocniejsze trzęsienie ziemi.

Wiadomości zagraniczne.

Indyie Wschodnie.

Urzędowe listy datowane z Ceylonu pod dniem 31. Października potwierdzają wiadomość o wzięciu w niewolę wszystkich Naczelników buntu, wybuchłego w Candy. Porucznik O'Neil napadł ich dnia 28. Października w domu, w którym się zgromadzali i poymał wszystkich. Atoli według późniejszego listu, datowanego z Ceylonu dnia 2. Listopada, obawiają się, że jeszcze tli się w popiele ognie powstania; dowiedziano się bowiem, że Chelapolla, przyjaciel P. Brownrigga, który doradzał mu zajęcie Candy, sam ma być nieszczęśliwym. Sąd wojenny skazał go być na śmierć, lecz darowano go życiem i zaprowadzono do S. Mauritius. Żarłliwe choroby grassowały między

Anglikami. — Według najnowszych doniesień z Indyj wschodnich panowała tam spokojność, luboć w niektórych Prowincjach, mianowicie w Nagpore i Beitool krążyły jeszcze szczątki Pindarów jako bandy rozbójnicze, a w Państwie ostatniego Peiszwy nie wszyscy mieszkańcy poddadzą się chcieli. Wyślano małe oddziały wojska dla uttumienia tych niepokoioów. — Wojsko Królewskie w Indiach wschodnich wynosi 22,590 ludzi; Europejskie wojsko Kompanii wschodnio-Indyjskiej 7,705; wojsko Indyjskie teyże Kompanii 152,585; ogółem wynoszą regularne wojska 182,838 ludzi, oprócz 31,516 milicyi, złożoney z kraiovców.

Wyspa S. Heleny.

Dziennik wychodzący w Portsmouth doniósł pod artykułem: Wyspa S. Heleny, co następuje: „Zawinęła tu fregata Trincomales, która wypłynawszy z Bombay odpoczywała przy brzegach wyspy S. Heleny, skąd d. 30. Stycznia ruszyła znowu pod żagle. Przywiozła tu Pana Stockoe lekarza z okrętu Conqueror, będącego po oddaleniu się Pana Omeara z tey wyspy lekarzem Bonapartego. Przyczynę nagłego powrotu jego teraz do Anglii tak list poniższy objaśnia: „Z wyspy S. Heleny dnia 29. Stycznia 1819. Nic tu ważnego od dawna nie zaszło. Pędzimy nieznaczące i iednostayne życie, iakby na strażowym okręcie w iakim porcie Angielskim, z tą jeszcze różnicą, iż wielu rzeczy niedostatek cierpiemy. Nareszcie potrafiiono z niczego cos zrobić. P. Stockoe uczelny chirurg na okręcie admirałskim, który miał staranie o zdrowiu Napoleona Bonapartego po oddaleniu się Pana Omeara, wpadł w niełaskę u Gubernatora P. Hudsona Lowe, i powraca do Anglii. Rzecz cała tak się ma. Nim P. Stockoe podjął się zastąpić Pana Omeara przy Bonaparcie, którego rigdo nie widział, podał Gubernatorowi za meodstępny warunek, aby nigdy nieżądał od niego

spowiadania tego, co by kiedy rozmawiał z mieszkańcami Longwoodu, ani do zdawania sprawy, co by tam widział, lub słyszał mówiących, zaręczywszy słowem oficerskiem, iż gdyby dowiedział się o czem, co by przeciwne było prawdziwemu dobru Monarchy lub Ojczyzny jego, i czego by zataienie mogło być im szkodliwe, o tem natychmiast uwiadomi Gubernatora. Zdarzyło się, iż jedney nocy Bonaparte zachorował. Przyzwany lekarz Stockoe poszedł do niego, i znalazł, że miał lekkie nagabanie apoplexyi. Przeminięto w kilka godzin niebezpieczeństwo, ale chorego zostawił bardzo osłabionego; i zdał nazajutrz P. Stockoe sprawę w tej mierze na piśmie Gubernatorowi, tudzież Admirałowi Plampin, a wypis iey przesał Bonapartemu. Niewiadomo, czy to przestanie, czyli też osnowa zdanej sprawy nie spodobała się Gubernatorowi; ale to pewna, iż natychmiast zakazał lekarzowi temu uczęszczać do Longwoodu. Pogroził mu, że go odda pod sąd wojskowy, jeśli by nie chciał oddalić się z wyspy do Anglii. Naturalnie P. Stockoe obrat drugie. — Co do mnie, wiem dobrze, iż zdrowie Bonapartego w nienajlepszym stanie, a dom jego zamknięty dla wszystkich chcących go odwiedzać. — Według pisma P. Clarke, o którym doniesiliśmy w numerze 102/51 gazety naszej, wstał Napoleon zwykłe między godziną 8mą i 9tą, śniada i bierze ciepłą kąpiel, przyczem czyta lub pisze, czyli raczej dyktuje P. Montholonowi który zastępuje miejsce Sekretarza przy układaniu pamiętnika jego; obiada o godzinie 3ciej, czasem i wcześniej, po największej zaś części samotnie. Niekiedy zaprasza do stołu Bertrandów i Montholonów, od niejakiego atoli czasu rzadko kiedy bywają pospółem; po obiedzie piie kawę na dziedzińcu. Przechadza w towarzystwie Oficera Angielskiego niezbrojna mu nigdy. — Poranek Londyński Morning-Chronicle umieścił, że P. Hudson Lowe pisał do jednego z przyjaciół swoich w Londynie: „Jeżeli chcę dowiedzieć się czego o Napoleonie, muszę czytać gazety Angielskie, tu niemożna o nim nie słyszeć ani widzieć.“ Napoleon zaś miał powiedzieć: „Lowe jest człowiekiem najniewdzięczniejszym w Świecie; bezemnie niktby go nie znał; a przecież chce mi dać nczuć, że jest Niczem.“

Wielka Brytania.

Dziennik Londyński British-Statesman umieścił pod dniem 8. Kwietnia: „Dok-

tor Stockoe przybyły tu z wyspy S. Heleny, słuchany był przez Ministrów, i odesłany został na powrót do wyspy S. Heleny z rozkazem, aby znowu objął swój urząd. Zgąd wneszą, że postęпки jego za nienagane uzoane zostały. Sir Hudson Lowe żądał od niego aby mu donosił o wszystkich rozmowach mianych z Bonapartem, iakiejkolwiek by były osnowy. Stockoe wzbraniał się tego.“ — Z Madras przybył do Londynu Xiążę Indyjski, mający bydź rodzinny zmarłego Sultana Tippossarba; głoszą o nim, że ma ważne poselstwo do Rządu i do Kompanii-Wschodnio-Indyjskiej, będąc Pełnomocnikiem niektórych Xiążąt Indyjskich.

Francyja.

Oto jest dosłowna treść projektu do prawa względem wolności druku, podanego Izbie Deputowanych d. 22. Marca, przez Zachowawcę W. pieczęci: 1.) Właściciele czyli wydawcy dzienników i innych pism czasowych obowiązujących bądź całkiem bądź części, wiadomości polityczne, lub polityczne przedmioty, a wychodzących posyłamy w dniach pewnych albotaż i nieoznaczonych, wszakże więcej niż raz w miesiąc, obowiązani są: e) wskazać nazwiska przynajmniej dwóch Właścicieli czyli Wydawców odpowiedzialnych, ich pomieszkania i drukarnie, w których dzienniki lub pisma czasowe drukują: b.) Rękojmieć 10,000 frank. przychodu złożyć za pisma wychodzące codziennie, a 5000 frank. za dzienniki i pisma tak często nie wychodzące. 2.) Odpowiedzialność dwóch w oświadczeniu wskazanych redaktorów czyli wydawców, rozciąga się na wszystkie artykuły umieszczone w dzienniku, lub piśmie periodycznem, nienaruszając odpowiedzialności wzajemnej autorów tych artykułów, jeżeli są wiadomymi. 3.) Złożona rękojmia przeznaczona będzie przywilejem na zastąpienie kosztów prawnych, kar pieniężnych i wynagrodzeń, na które skazani bydź mogą właściciele lub wydawcy pism takowych; podział nastąpi parządkiem wyżej wskazanym; w przypadku niedosterczalności rękojmi ręczyć mają nawzajem ieden za wszystkich i wszyscy za iednego właściciele lub wydawcy dzienników lub pism czasowych, za odpowiedzialnych uznani, równie iak autorowie artykułów osędzonych. 4.) Zawyrobowane kary pieniężne, wypłacone lub uzupełnione bydź muszą we 14 dni po danym wyroku; jeżeli niszczenie to nie nastąpi w tym czasie przeciągu, i dopoki nie nastąpi, dopóty ow dziennik lub pismo czasowe wychodzić nie

możą. 5.) Przed wydaniem każdego arkusza lub poszytu dziennika albowiem pisma czasowego, oddany być musi exemplarz, podpisany przez iednego z odpowiedzialnych właścicieli lub wydawców, w głównem mieście Departamentowem Prefekturze, w okręgach Podprefekturze, a po innych miastach Burmistrzowi. 6.) Wydający dziennik lub pismo czasowe bez zadosyć uczynienia powyższym obostrzeniom, popada karze więzienia na 6 do 12 miesięcy, oraz karze pieniężnej 1000 do 3000 franków. 7.) Dzienniki i pisma czasowe nie mogą donosić o tajemnych Wydziałach Izb, bez ich pozwolenia. 8.) Każdy dziennik obowiązany jest umieszczać niezwłocznie wszystkie wiadomości urzędowe dane sobie od Rządu, pod tym iednym tylko warunkiem, aby za umieszczenie należytość pieniężna złożona została. 9.) Względem odpowiedzialnych właścicieli lub wydawców dzienników czyli też pism czasowych, równie jako i autorów umieszczonych w nich artykułów, jeżeli obwinieni są o popełnienie zbrodni lub występku przez iakowe ogłoszenie publiczne, tak sobie postąpić należy, jak przepisano na każde karze podpadające ogłoszenie. 10.) W razie sądenia, te same kary wyrokowane być mają, iednakże tak, że kara pieniężna podwojona, a gdyby ta sama zbrodnia lub występki, były jeszcze raz popełnione, powiększona być może jeszcze cztery razy, nie naruszają w razie ostatnim kar, ustanowionych prawem kryminalnem. 11.) Wydawcy dzienników lub pism czasowych obowiązani są umieścić wyciąg wyroku swojego, w numerze lub w poszytcie wyszłym tego samego miesiąca kiedy wyrok odebrali. 12.) Przekroczenie artykułów 7. 8. i 11go prawa niniejszego, nkaraniem zostanie z mocy prawa Policji poprawczej opłata pieniężną 100 do 1000 franków.

Dziennik rospraw umieścił na cześć zabitego w Manheimie Pana Kotzebue długi artykuł, w którym tak mówi: „Pan Kocebue, będzie dziś oceniony z tą bezstronnością, której za życia iego nie zachowywali względem niego ani zaslepieni wielbiciele, ani żarci potwarzy. Jako polityczny pisarz, dał się nasamprzód poznać przez wyborną Obrobnę Szlachty, w r. 1792 ogłoszoną, dowodząc potrzeby dziedzicznej Szlachty w Monarchiach.... P. Kocebue potrafił nabyć niezmierny sławy i utrzymać ją między współrodakami, jako pisarz dramatyczny, i nadserwnie stronnicy Götego i Szyllera przez 30 lat ciągle usiłowali okrzyczeć komedye, dramy i tragedye, które nieprzeczerpana Muza Pana Kocebue na świat wydała.“

Wiadomy iż los rodziny, która zniknęła w Lugdunie, nazwisko iey jest Guttoa. W biurku oycy znaleziono kartkę podpisaną przez niego, żonę i córkę; oświadczyli w niej że nadzwyczajne nieszczęścia zniewoliły ich odebrać sobie życie.

N i e m c y.

Gazeta Hamburgska umieściła: „Zabójstwo Pana Kocebue ma wiele podobieństwa w szczegółach do zabójstwa Henryka III. roku 1689. Jakób Clement, który tey zbrodni na osobie rzezonego Monarchy dopełnił, był młodym Dominikanem, mającym 24 do 25 lat. Wyszedł był niedawno z Seminarium, i został poświęconym na Xiędza. Fanatyk wierzył w obławienia aniołów; i zdawało mu się słyszeć głos z nieba: Zabij tyrana, Antychrysta. W tem przedsięwzięciu utwierdzony przez starszych Xięży, chciał mówić z Królem, urzędnik policyi zaprowadził go do S. Cloud, i długo dawał pilną na niego hacznosc. W nocy tego dnia, kiedy miał otrzymać postuchanie, spał mocno; znaleziono przy nim rozłożony brewiarz, gdzie artykuł o zabójstwie Holofernesa, był przez częste odczytywanie powalany. Wpuszczono go do Monarchy, podał mu zmyślone pismo od Prezydenta Harlay, i w tym momencie utopił sztylet w piersiach iego.“

„Terazniejsze tworzenie Konstytucy w Niemczech (pisze gazeta Augsburgska) podobne jest do orkiestry, w której muzycy stroją swe instrumenta, i każdy na swoim gra innym sposobem i z innego tonu; brakuie kapelmistrza, nie nadszedł jeszcze i nie nadejdzie tak prędko.“

P r u s s y.

Niemiecka gazeta powszechna umieściła od brzegów Repu d. 10. Kwietnia: „Myśl względem zaprowadzenia Stanów Prowincjonalnych w Prussach nie wydać się nam wcale patriotycznie Pruską; podoba się ona szczególnie w nowych Prowincjach, a w tych znown naybardziej ludziom, którzy wprawdzie sprzyiają niezmiernie Prowincji swojej, ale dla Monarchii Pruskiej jako Monarchii w tem znaczeniu mają jeszcze surowe uczucia. Zarzut ten nie jest w złym sposobie, tylko wskazaniem naturalnych bardzo stosunków, jeżeli Kraiom Nadrenskim i Saxonii nie przyzujemy jeszcze tak stałego uczucia i takiej dbałości o ogół Państwa, z iakiemi są Kraie, połączone z niem od lat 160ciu. Będą one kontente, hyle ich

był jako Prowincy otrzymał własną tęgość i wagę polityczną, chociażby na tem był i moc ogółu cierpieć miały. W teraźniejszym położeniu Państwa Pruskiego względnie części je składających, każda posada założona do federalizmu wmacniającego i wznoszącego części kosztem ogółu, pociągnęłaby za sobą najszkodliwsze skutki na przyszłość, gdyby ta posada nie miała przyść zaraz w pierwszych latach do wykształcenia. Systema federalistyczne zdaje się nam zupełnie przeciwnem bydź systematowi Monarchicznemu, wspartemu na połączonej gorliwości Państwa, przez które Prussy stały się wielkimi, i dotychczas utrzymują miejsce między Państwami pierwszego rzędu. Powszechnie Zastępstwo Ludu iakie jest w Anglii, Francyi, Bawaryi w Polsce i iak opiewa rozporządzenie z d. 22go Maia 1815 dla Pruss wydane, nie sprzeciwia się w żaden sposób systematowi Monarchicznemu. Oby się nad tem zastanowili dobrze ci, co są powołanymi do prawodawstwa, i ci, co prawem głosowania mają wpływ do tego! Wszystkie usiłowania nasze zmierzają do tego, aby w Związku Niemieckim utrzymać jedność i siłę wspólną, i ogniwa łączące części zrobić ściślejszemi i stałszemi; — mielibyśmy w tym samym czasie pracować także i nadtem, aby tę jedność i ten węzeł osłabić w Państwie, które istotnie posiada oboje?

Szwecyia i Norwegia.

Od dawna mówią o zasłobieniu Margrabię Leopolda (najstarszego z Domu Hrabów Hochbergów) z najstarszą Córką Królowey Fryderyki Szwedzkiej; zdaje się, że czeka ją tylko na zezwolenie Cesarza Jmci Rosyjskiego. — Przybył do Sztokolmu Jenerał Montriehard Marszałek Dworu Królowey Szwedzkiej, bawiący we Francyi. Mówią, że celem podróży jego są urzędzenia przyszłej siedziby Królowey w Sztokolmie albo w Paryżu. — Słychać, że Królewic Następca tronu Szwedzki wyjedzie dnia 12go Maia do Schonon dla obięcia Dowodztwa; wojska mają wyruszyć tam około dnia 25go Maia; obóz zacznie się dnia 3. Czerwca i trwać ma przez 3 tygodnie, składać się zaś będzie z iedney brygady jazdy i z 4rech brygad piechoty, niemal z 15,000 ludzi. — Król Jmć Szwedzki mianował Kommissyję która według uchwały ostatniego Seymu zajmie się przekształceniem powszechney administracyi Szwedzkiej. — Na warsztatach okrętowych w Karlskronie pannie za Rządu teraźniejszego

go daleko więcej żywości niżeli od lat dawnych. Zeszłego roku pracowało tam 700 robotników nad 3ma okrętami liniowemi i iedną fregatą. Nastąpić ma zupełne urządzenie marynarki, równie iak wielką uwagę zwracaia na lasy dębowe i ich zasiewanie. — Urządzone w roku zeszłym strzeżenie brzegów i przeglądanie zawiających okrętów przez okręty krążące marynarki Szwedzkiej, zaczęło się już. — W pierwszych dniach Kwietnia ogłoszono w Sztokolmie nową ustawę przeciwko przemycaniom cłowym, która otrzymuje moc z dniem 1. Lipca r. b. — Korrespondent Hamburgski donosił, że w portach Szwedzkich, gdzie są okręty wojenne, nie puszczano cudzoziemców, nie mających wyższego pozwolenia do wejścia; później atoli sam tę wiadomość odwołał. — Dla spiesznieszey korrespondencyi między Szwecyją a stałym lądem, urządzono oprócz poczty idącej przez Hamburg, dogodniejszą nierównie pocztę, idącą statkami (jachtami) przez Ystadt i Stralsund, tudzież Helsingburg; niemniej za zgodzeniem się z Rządami, przez Gothenburg do Harwichu i z Griselhamu do Finlandyi. — Król Jmć Szwedzki uchylił prawo, według którego każdy budzoziemiec od spadków pobieranych w Szwecyi szóstą część Koronie opłacać musiał; ograniczwszy takowe iedynie na Poddanych owych Państw, gdzie Podani Szwedzcy podobney opłacie podlegają. — Rządca Dalekarlii P. Hierta, który w Marcu przedstawiał Rządowi smutne widoki mieszkańców tamecznych i zagrażający ich brak żywności na wiosnę, oświadczył teraz w liście pisanym do Kancelrza Stanu, że przy zmienionym stanie pogody i wielkomyślnem wsparciu ze strony Króla Jmci obawy te ustały. — Gazeta Norweską powstała przeciwko pismom publicznym twierdzącym iakoby Rząd Szwedzki był w stanie a odmawiał zaradzić niedostatkowi zboża w Norwegii. Pomiennou gazeta obiasnia, że stosunki, w iakich Norwegia zostawała dawniej w związku z Danią, dozwalały opatrywania iey w magazyny, że atoli połączona teraz ze Szwecyją, jest Państwem samoistnem, i że gdy Seym Norweskki nie mógł a zatem nie wyznaczył źródeł do przysposobienia zasobów zboża, nie można o to bynajmniej obwibiać Rządu Szwedzkiego, zwłaszcza że Król Jmć z własnych swych źródeł wspierał roku zeszłego ubogich Norweskich nie tylko znacznemi darowiznami zboża, ale i zapomożeniami w gotowiznie.